

## KS. WOJCIECH LECHÓW

# JĘZYK SYMBOLICZNY W WYCHOWANIU RELIGIJNYM

### 1. Wprowadzanie

W środowisku katechetyków i katechetów trwa dyskusja na temat nowego kształtu katechezy młodzieżowej. Niepowodzenia nauczycieli religii w przeprowadzeniu lekcji w szkołach ponadgimnazjalnych pokazują, że tradycyjny schemat toku lekcji, przeniesiony ze szkoły podstawowej czy gimnazjum do szkoły ponadgimnazjalnej, nie jest atrakcyjny i daje w wielu wypadkach nikłe rezultaty. Problem jest bardzo szeroki i wymaga dogłębnej analizy od strony treści oraz formy przekazu. Ważny jest również język komunikowania się z młodymi. Musi on być zrozumiały i sugestywny, a jednocześnie zdolny oddać trudne treści teologiczne. Jedną z form takiego sposobu przekazu, który posiada wyjątkową zdolność oddziaływania na rozwój całej osobowości człowieka, jest język symboli.

### 2. Zarys funkcji symboli

Symbol jako struktura pośrednicząca pomiędzy rzeczywistością a człowiekiem, który wchodzi z nią w kontakt, wpływa na poznawczą, emocjonalną i motywacyjną sferę psychiki ludzkiej. Natura tego kontaktu jest wyznaczona przez strukturę symbolu: jego podwójną intencjonalność; polisemię, czyli bogactwo znaczeń; „nieprzejrzystość” i „głębłą znaczeniową”<sup>1</sup>. Dzięki temu symbol daje człowiekowi specyficzną, bogatą i głęboką wiedzę o wewnętrznej strukturze rzeczywistości, wyjaśnia ją i tłumaczy. Język symbolu przybliża człowiekowi to, co niewyraźalne w języku dyskursywnym; dociera do sedna rzeczywistości, która ostatecznie pozostaje Tajemnicą. Pełni on ważną rolę w doświadczeniu tego, co wymyka się „egzystencjalnemu dotknięciu”, dla którego schematyczne i spłaszczone pojęcia są nieadekwatne. Treść symbolu zakłada jego aktywność wyrażającą się w akcie interpretacji. Symbol „daje do myślenia”, jest czymś, co trzeba odszyfrować, „kłębkim sensu” składającym się z sensów zamkniętych jedno w drugim jak chińskie kulki<sup>2</sup>. Proces poznawczy opiera się na symbolach, jest ciągle otwarty. Jeden sens odsyła do drugiego, pokrewnego lub obcego, bliskiego bądź dalekiego. Sensy „unoszą” poznającego - co ma być odczytane, odszyfrowane, jest ciągle „niedokończone” i „niedokonane”<sup>3</sup>.

Oprócz treści poznawczych znaczenia zawarte w symbolu wywołują w człowieku doznania emocjonalne. Kontakt z symbolem, który - zdaniem R. Alleau - jest „obciążony” emocjonalnie i uczuciowo<sup>4</sup>, wywołuje szereg emocji i uczuć o różnym stopniu natężenia i jakości. Symbole posiadają szczególną właściwość wywoływania w podmiocie „czucia” tego, co symbolizują, czyli ułatwiają podmiotowi emocjonalny kontakt z rzeczywistością, do której odsyłają i w której uczestniczą. To „czucie” symbolu, jego warstw znaczeniowych ma charakter receptywny. Jest swoistym „chłonięciem” sensów przy jednoczesnym procesie ich tworzenia. A więc „dający do myślenia” symbol, „daje także do odczuwania”, gdyż jest strukturą, która umożliwia człowiekowi pełny kontakt z rzeczywistością przekraczającą jego samego i niepoznawalną racjonalnie. Symbol zwiększa stopień refleksyjności i rozszerza pole

---

<sup>1</sup> T. Ożóg, *Symbol jako struktura pośrednicząca*, „Roczniki Nauk Społecznych”, T. 11, 1983, nr 2, s. 66. Zob. P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawa o metodzie*, Warszawa 1985, s. 28. Por. G. Gluchowski, *Wstęp*, w: *Symbol w kulturze*, G. Gluchowski (red.), Lublin 1996, s. 8.

<sup>2</sup> P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka...*, dz. cyt., s. 78.

<sup>3</sup> T. Ożóg, *Symbol jako struktura pośrednicząca*, art. cyt., s. 67.

<sup>4</sup> Zob. tamże, s. 69.

świadomości. Pozwala na określenie doznania, które mają często charakter pozawerbalny i irracjonalny. Nie oznacza to jednak - uważa T. Ożóg - że symbol jest narzędziem redukcji doznania emocjonalnego do płaszczyzny świadomości<sup>5</sup>. Symbol ocala specyfikę i integralność emocjonalnego kontaktu z rzeczywistością. Organizując doznanie, czyni to w sposób pełniejszy niż pozwala na to język racjonalny i proces intelektualizacji uczuć.

Poza planem interpretacyjnym symbole zawierają plan aksjologiczny. Niosą ze sobą wartości i umożliwiają ich doświadczenie. Dotyczy to przede wszystkim symbolu religijnego, który według J. Tischnera, jest przede wszystkim nacechowany aksjologicznie. Stoi on w pewnej szczególnej, wymagającej odrębnego opisu relacji do różnego typu i rzędu wartości (witalnych, duchowych, moralnych), wśród których naczelną miejsce zajmuje *sacrum*, jako wartość najwyższa, a zarazem podstawowa<sup>6</sup>. Symbole i obrzędy religijne są zakorzenione w potrzebie ostatecznego wytlumaczenia rzeczywistości, w którą człowiek mógłby się zaangażować całą swoją istotą<sup>7</sup>. Dlatego też pojawia się konieczność takiej interpretacji, która obejmowałaby również *ethos* wypływający z jej natury. Potrzebę tę najpełniej zaspokajają obrzędy religijne, które będąc zespołem symboli, zawierają jasny i stanowczy pogląd na świat oraz *ethos*<sup>8</sup>. Plan aksjologiczno-normatywny symbolu zmienia się w zależności od rzeczywistości, na którą wskazuje (wydaje się, że symbolika krzyża posiada dla chrześcijanina większą moc normatywną aniżeli symbolika nieba czy wody). Równie istotnym czynnikiem jest aktywność podmiotu, jego zdolność odczytywania sensu, odszyfrowywania planu normatywnego symbolu. Decydujący wydaje się tutaj stopień „życia” się z jego znaczeniami. Moc normatywna symbolu, motywująca i regulująca zachowanie człowieka, posiada szereg złożonych i powiązanych ze sobą uwarunkowań.

Podsumowując, należy stwierdzić, że symbol nie tylko „daje do myślenia”, ale także prowadzi do odczuwania, w konsekwencji umożliwia wybór, motywuje i mobilizuje do działania. Działanie dopełnia proces „zżywania się z symbolem”, który jest procesem wchodzenia w rzeczywistość reprezentowaną i objawianą przez symbol jako strukturę pośredniczącą.

### 3. Zastosowanie wybranych symboli w wychowaniu religijnym

Zdolność oddziaływania symboli na wnętrzu człowieka można ująć w dwóch aspektach: statycznym i dynamicznym. W aspekcie statycznym symbole pomagają człowiekowi w poznaniu siebie, określają siebie samego w kontekście istniejącej rzeczywistości. W aspekcie dynamicznym symbolika ukazuje konkretne propozycje metod i sposobów realizacji ideału „nowego człowieka”. Poprzez swoje znaczenia symbole wskazują skuteczne środki rozwoju i wewnętrznej przemiany<sup>9</sup>. Wydaje się, iż dzięki tym własnościom, symbole powinny znaleźć swoje miejsce w procesie dydaktyczno-wychowawczym człowieka, szczególnie, gdy proces ten ujmuje się w aspekcie wychowania chrześcijańskiego.

Współczesna pedagogika przypisuje zagadnieniu wychowania, pojmowanego jako całość działalności i pracy wychowawczej nad wszechstronnym rozwojem wychowanka, kilku funkcji pedagogicznych. Funkcje te ściśle wiążą się z tzw. warstwicową teorią wychowania, wypracowaną przez S. Kunowskiego. Głosi ona, że rozwój człowieka nie odbywa się chaotycznie, ale przechodzi szereg okresów pojawiania się coraz wyższych struktur i nakładania się jednych warstw na drugie<sup>10</sup>. Najwcześniej kształtuje się żywotność

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 70.

<sup>6</sup> J. Tischner, *Perspektywy hermeneutyki*, „Znak” 200-201 (1971), nr 2-3, s. 153-154.

<sup>7</sup> Z.J. Zdybicka, *Człowiek i religia*, Lublin 1977, s. 208.

<sup>8</sup> A.M. Greeley, *Symbolizm religijny, liturgia i wspólnota*, „Concilium” 1977, nr 1-10, s. 112 n.

<sup>9</sup> Tamże, s. 69.

<sup>10</sup> S. Kunowski, *Formy rozwojowe w pracy katechetyczno-wychowawczej*, „Katecheta” 10 (1966), nr 3, s. 98.

organizmu i jego temperament pod wpływem funkcji wychowawczej *sanare*. Około 7 roku życia - szczególnie pod wpływem nauczania i jego funkcji wychowawczej - zaczyna gwałtownie rozwijać się druga warstwa zarysowującej się psychiki wraz z jej inteligencją i indywidualnością - *edocere*, której kształtowanie staje się głównym zadaniem wychowawców w wieku szkolnym i będzie trwać aż do późnego wieku. Na początku dojrzewania płciowego i dorastania pojawia się trzecia warstwa socjologiczna, dzięki której - przy pomocy funkcji wychowawczej „*educere*” - wykształca się osoba społeczna wraz z charakterem moralnym. Z kolei w wieku młodzieńczym czwartą warstwą staje się warstwa kulturologiczna, reagująca na wartości kulturowe, zainteresowania jakimś dziedzinami kultury, dzięki czemu rozwija się osobowość twórcza wychowanka pod kierunkiem funkcji wychowawczej *educare*. Wreszcie na progu dorosłości dojrzewa ostatnia warstwa czysto duchowa, w której powinien się rozwinąć religijnie ukształtowany światopogląd osobisty jednostki pod wpływem wychowawczej funkcji *initiare*, wtajemniczającej człowieka w los ludzki, zależny od moralnie dobrego lub złego życia<sup>11</sup>. Według S. Kunowskiego, na kształtowanie ostatniej warstwy światopoglądowej, warstwy duchowej wpływa jeszcze w wychowaniu chrześcijańskim najdalsza i najgłębsza funkcja *christianisare*<sup>12</sup>. Oznacza ona „wychowywać się w duchu Chrystusa”, czyli w duchu chrystocentrycznym.

Funkcja *christianisare* jest pojęciem nadrzędnym wobec innych funkcji wychowawczych, stanowiących razem z nią jedną strukturalną i organiczną całość<sup>13</sup>. Sięga ona do funkcji *sanare* (łac. uzdrawiać, leczyć) i przemieniając ją w sposób nadprzyrodzony prowadzi do uzdrowienia - przez leczące działanie łaski - natury ludzkiej, skażonej na skutek grzechu pierworodnego. Psychoterapeutycznie uwalnia z grzechu, poczucia winy i uzdrawia psychicznie<sup>14</sup>. Oznacza to w procesie kształcenia patrzeć na człowieka oczyma Chrystusa. Zakłada On w nim istnienie grzechu pierworodnego, a więc wrodzoną słabość i skłonność do złego. Trzeba więc mu dopomóc przez należyte wychowanie i częste poddawanie go wpływom łask Bożych, celem uodpornienia go na zło i ugruntowania w wiernej służbie Chrystusowi<sup>15</sup>. W realizacji tej funkcji skutecznie wspiera zastosowanie niektórych symboli religijnych, na przykład symbolika światła jako symbolu Chrystusa, źródła radości, szczęścia płynącego z Jego miłosierdzia i dobroci. Wskazuje ona człowiekowi żyjącemu w ciemnościach grzechu i swoich słabości (strachu, lęku), możliwość egzystencji w światłości, a więc w przyjaźni z Chrystusem. Światło, silniejsze od mroków ciemności, rozświetlające je swoim blaskiem, wskazuje na Chrystusa, który przez śmierć i Zmartwychwstanie pokonał grzech i szatana. Światło to symbol zwycięstwa tego, co w człowieku dobre nad tym, co złe.

Chrześcijańska funkcja *edocere* (łac. gruntownie nauczać, pouczać) przekracza naturalne podawanie informacji, nawet religijnych, o treści prawd Objawionych. Jej zadaniem jest prowadzić do Boga jako źródła wszelkiej prawdy oraz rozwijać świadomość wiary, która jest osobową odpowiedzią człowieka w dialogu z Bogiem ogłaszającym przez Kościół orędzie zbawienia<sup>16</sup>. Funkcja ta obejmuje wychowanie umysłowe, polegające na „nauczeniu człowieka mądrego i samodzielnego szukania prawdy o sobie, świecie, Bogu - zgodnie ze światłem Logosu”<sup>17</sup>. Symbolika religijna stwarza możliwość bogatszego i głębszego poznania rzeczywistości, gdyż daje specyficzną, bogatą i głęboką wiedzę o wewnętrznej strukturze rzeczywistości, a także stara się ją wyjaśniać i tłumaczyć. Symbol - niezależnie od formy występowania (przedmioty, gesty, rytuały, osoby, słowa w wyznaniu wiary) - zawiera w sobie

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1993, s. 248.

<sup>13</sup> Tamże, s. 197.

<sup>14</sup> S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, dz. cyt., s. 251.

<sup>15</sup> J. Dajczak, *Katechetyka*, Warszawa 1956, s. 198.

<sup>16</sup> S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, dz. cyt., s. 251.

<sup>17</sup> A. Piotrowska, T. Ożóg, *Symbole Ruchu Światło-Życie i ich wychowawcze znaczenie*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1994, nr 2, s. 70.

wiedzę o naturze, człowieku, społeczeństwie i Bogu. Wiedza, opierając się na poznaniu symbolicznym ma charakter bardziej mądrościowy niż naukowy. Jest to wiedza „głęboka”, ostatecznie tłumacząca rzeczywistość i zarazem wiedza „gorąca”, stanowiąca podstawę zaangażowania egzystencjalnego<sup>18</sup>. Tak więc kontemplacja „znaków świętych” pozwala na poszerzenie swoich możliwości poznawczych, nie tyle w sensie ilościowym, co raczej w sposobie widzenia świata, szukania głębszych znaczeń i ich związków z własnym życiem<sup>19</sup>. Jako przykład można podać symbol drogi. Droga zakłada wędrowanie. Wędrowanie Chrystus nazywa Jego naśladowaniem. Człowiek nie ogarnia swoim rozumem ani początku, ani końca drogi. Może mówić tylko o drodze jako miejscu i sposobie swojego bycia w świecie. Właściwy sens wędrowania ujawnia się ze względu na cel, jakim jest wędrowanie samo w sobie. Tak symbol drogi pozwala rozumieć słowa Chrystusa: „Ja jestem Drogą”. Nagroda w królestwie niebieskim czeka nie na tego, kto przekroczy „metę” drogi (koniec drogi), lecz na tego, kto wytrwa w wędrowaniu. W ten sposób w poszukiwaniu celu i sensu życia, człowiek wykracza poza doświadczenie doczesności, wchodząc w wymiar nadany przez Byt Transcendentny.

Realizacja funkcji *educere* (łac. wyprowadzić, poprowadzić w górę) służy „wyprowadzaniu” człowieka ze stanu naturalnego do wyższego stanu moralnego. Ma ona pomagać w wyzwoleniu się z egoizmu i przystosowaniu do zadań życia społecznego - pod względem moralnym (być dobrym) oraz życiowym (być użytecznym, spolegliwym)<sup>20</sup>. Ma przystosować wychowanka do życia w społeczności wiernych w Kościele i włączyć go do apostołatu świeckich<sup>21</sup>. Podstawowym symbolem wspólnotowego wymiaru wzajemnych relacji człowieka ze światem jest chleb. Symbol chleba, a szczególnie wymowa łamania go podczas Eucharystii, zwraca uwagę na relacje miłości, jakie powinny cechować całą wspólnotę Kościoła. Jeden chleb - Ciało Chrystusa, które kapłan łamie i rozdaje wiernym sprawując Mszę Świętą, od najdawniejszych czasów symbolizowało jedność i wspólnotę wiernych, a szczególnie jedność z Chrystusem<sup>22</sup>. Obliguje ono do miłości wzajemnej wszystkich członków Kościoła na wzór miłości Chrystusa, dającego swoje Ciało pod postacią chleba na pokarm dla ludzi, aby mieli życie wieczne. Przyjmując ten pokarm „[...] stają się uczestnikami Jego śmierci, ale to znaczy - Jego posłuszeństwa i oddania Ojcu, Jego bezgranicznej miłości do Ojca. I dzieląc się między sobą, czy karmiąc tym Jezusowym posłuszeństwem i miłością w stosunku do Ojca, jak jednym chlebem, stają się jedno między sobą”<sup>23</sup>.

Funkcja *educare* (łac. wychowywać) polega również na zainteresowaniu wychowanka dorastaniem do ideału dojrzałego pięknego człowieka<sup>24</sup>. Dokonuje się to przez uwrażliwienie go na przeżycie wartości, rozbudzenie i uszlachetnienie jego pragnień i kierowanie jego rozwoju ku określonym ideałom<sup>25</sup>, np.: narodowym (miłość do Ojczyzny), społecznym (sprawiedliwości społecznej) czy religijnym, w czym wielką rolę odgrywają wzory „wielkich” ludzi, bohaterów narodowych, uczonych odkrywców, pisarzy i postaci świętych<sup>26</sup>. W wychowaniu chrześcijańskim funkcja ta prowadzi do naśladowania Chrystusa, jako najwyższego boskiego ideału człowieka<sup>27</sup>. Wartości moralne mogą być realizowane tylko poprzez upodobnienie się człowieka do Jezusa w sposobie przeżywania swojego życia, a więc

<sup>18</sup> T. Ożóg, *Symbol jako struktura pośrednicząca*, art. cyt., s. 68.

<sup>19</sup> A. Piotrowska, T. Ożóg, *Symbole Ruchu Światło-Życie...*, art. cyt., s. 70.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, dz. cyt., s. 251.

<sup>22</sup> A. Durak, *O Mszy Świętej dla ciebie*, Warszawa 1990, s. 61.

<sup>23</sup> A. Zuberbier, *Gdy zajął z nimi miejsce u stołu*, Warszawa 1988, s. 30.

<sup>24</sup> S. Kunowski, *Formy rozwojowe...*, art. cyt., s. 53.

<sup>25</sup> A. Piotrowska, T. Ożóg, *Symbole Ruchu Światło-Życie...*, art. cyt., s. 70.

<sup>26</sup> S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, dz. cyt., s. 250-251.

<sup>27</sup> Tamże, s. 251.

w duchu miłości do Boga i do człowieka. Wyrażają to - na przykład - symbole pasterza i baranka. Dobry Pasterz, którym jest Chrystus, ukazuje postawę miłości do każdego człowieka, opiekuńczości, z troską o los człowieka, zdolności przebaczenia i zapomnienia o doznanej krzywdzie, wierności oraz poświęcenia aż do oddania życia. Baranek to symbol ofiary zbawienia złożonej na krzyżu przez Chrystusa. Mówi o postawie pokory, usługowości, ofiarności i poświęcenia. Odczytanie i przeżycie wartości wyrażonych przez te symbole, może pomóc człowiekowi rozbudzić w sobie potrzebę dążenia do zmiany siebie i swojego życia w oparciu o te ideały.

Funkcja *initiare* (łac. spowodować, obudzić, wywołać) polega na wtajemniczeniu jednostki wychowywanej w sprawy losu ludzkiego, z jego szczęściem i niedolą, życiem i śmiercią, powołaniem i przeznaczeniem w ujęciu filozoficznym lub religijnym<sup>28</sup>. Uzdalnia wychowanków do zapoznania się ze sprawami losu ludzkiego i wiecznego człowieka<sup>29</sup>. W realizacji tej funkcji pomaga zastosowanie symbolu wody. W wodzie nastąpiło pierwsze narodzenie się człowieka. Gest zanurzenia w sakramencie chrztu świętego wyraża nowe narodzenie się do życia Bożego, a także śmierć i oczyszczenie oraz odrodzenie i odnowienie, udzielone w Duchu Świętym. Oznacza to, że człowiek powraca do stanu dzieciństwa Bożego oraz staje się członkiem Chrystusowego Ciała - Kościoła. Dary te sprawiają, że celem całej egzystencji chrześcijanina będzie wypełnienie swoich życiowych obowiązków zgodnie z otrzymanym od Boga powołaniem<sup>30</sup>. L. Bilicki uważa, iż zasada „agere sequitur esse” (to, kim się jest, rzutuje na to, jak się żyje i jak działa) powinna znaleźć szczególne zastosowanie w życiu chrześcijanina. „Otrzymany bowiem dar nowego życia jest darem zobowiązującym. Jest darem wzywającym do właściwego postępowania i wypełniania konkretnych zadań. Wśród nich miejsce naczelną zajmuje zadanie, które można określić jako bycie świętym. Święty jest najwspanialszym świadectwem godności otrzymanej przez ucznia Chrystusa”<sup>31</sup>.

#### 4. Zakończenie

Z przedstawionego zarysu oddziaływania poszczególnych funkcji pedagogicznych na różne warstwy rozwojowe człowieka wynika, iż symbolika religijna w wychowaniu chrześcijańskim może spełnić ważne zadanie. W epoce zdominowanej przez obraz, język symboli stanowi doskonałą pomoc w kształtowaniu wiary i postaw wychowanków. Współczesny młody człowiek chętnie sięga po przekaz wizualny jako formę komunikacji; jest on dla niego przystępny i zrozumiały. Różnego typu symbole, szczególnie religijne, skutecznie mogą wzmacniać i ubogacać jego wewnętrzny rozwój oraz wpływać na tworzenie się wizji świata opartej na wartościach chrześcijańskich. Dlatego potrzebny jest wysiłek wychowawców i katechetów w odkrywaniu bogactwa znaczeniowego symboli, szczególnie liturgicznych i biblijnych. To uczenie się języka symbolu procentować będzie nie tylko atrakcyjnością przekazu, lecz także efektywnością osiągnięcia zamierzonych celów.

**ks. Wojciech Lechów** – dr katechetyki, wykładowca w Zielonogórsko-Gorzowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gościkowie-Paradyżu oraz w Instytucie Filozoficzno-Teologicznym w Zielonej Górze (WT Uniwersytetu Szczecińskiego), z-ca dyrektora Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej w Zielonej Górze.

<sup>28</sup> S. Kunowski, *Formy rozwojowe...*, art. cyt., s. 53.

<sup>29</sup> S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, dz. cyt., s. 251.

<sup>30</sup> L. Bilicki, *Chrzest - sakrament nowego życia*, w: *Liturgia źródłem i szczytem życia Kościoła*, J. Stefański, L. Bilicki, A. Grzelak (red.), Gniezno 1993, s. 103.

<sup>31</sup> Tamże, s. 105.